

Warszawa, dnia 9 stycznia 2013 roku

Sz.P. Jadwiga Sztabińska

Redaktor Naczelny „Dziennik Gazeta Prawna”

Sz.P. Adam Michnik

Redaktor Naczelny „Gazeta Wyborcza”

Sz.P. Bogusław Chrabota

Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

Polska Agencja Prasowa

Szanowni Państwo,

Komisja Polityki Medialnej Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, mając na uwadze ustawowy obowiązek adwokatury współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich, przekazuje na Państwa ręce stanowisko w sprawie wypowiedzi Sędziego Igora Tuleyi w związku z tzw. sprawą doktora G. Z niepokojem obserwujemy podejmowane przez niektórych polityków ataki medialne na osobę Sędziego Igora Tuleyi. Dotyczą one treści ustnych motywów wyroku wydanego we wcześniej wskazanej sprawie.

Obowiązkiem sędziego, podobnie jak obowiązkiem adwokata, jest strzeżenie praworządności i praw człowieka, co wynika zarówno z przepisów ustawy o ustroju sądów powszechnych (m.in. art. 66), jak i Prawa o adwokaturze (art. 1 ust. 1). Sędziego obciąża również ustawowy obowiązek zawiadomienia właściwego organu nadzoru lub kontroli o stwierdzonym w postępowaniu karnym poważnym uchybieniu w działaniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, zwłaszcza gdy sprzyja ono popełnieniu przestępstwa (art. 19 § 1 kodeksu postępowania karnego), jak również obowiązek sygnalizowania naruszenia obowiązków procesowych przez oskarżyciela publicznego (art. 20 § 2 kodeksu postępowania karnego). W razie stwierdzenia przez instytucję państwową, jaką bez wątpienia jest sąd, popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu, jest ona obowiązana niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję (art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego).

W tym kontekście, sytuacja, w której sędzia wskazuje na dostrzeżone nieprawidłowości w pracach organów ścigania i wykonuje swój prawny obowiązek, nie może być powodem dla potępienia postawy sędziego, przeciwnie należy postawę taką uznać za godną szacunku, a w dzisiejszych czasach, gdy tak łatwo się ludzi ocenia, należy ją również uznać za akt cywilnej odwagi. Stanowiska tego nie może zmienić fakt, iż oceny te zostały przez Sędziego Igora Tuleyę zaprezentowane publicznie. Po pierwsze, skoro nie zaistniały przesłanki dla wyłączenia jawności motywów wyroku (art. 364 § 2 kodeksu postępowania karnego), nikogo nie można ganić za to, iż motywy te zostały podane przez środki masowego przekazu. To same organy ścigania nadały sprawie,

w której orzekł Sędzia Tuleya wymiar medialny i zaistniała obecnie sytuacja stanowi w znacznym stopniu efekt „medialnych” początków całej sprawy. W tym kontekście dzisiejsze ubolewania nad faktem publicznego formułowania ocen można poczytać za przykład „moralności Kalego”.

Trzeba stanowczo podkreślić, że w żadnym razie niniejszy komunikat nie stanowi oceny merytorycznej wydanego wyroku, która zapewne będzie przedmiotem analizy sądu odwoławczego. Adwokatura powołana ustawowo do „współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa” nie może jednak przejść obojętnie wobec sytuacji, w której czyni się sędziemu zarzut z prawidłowego wypełniania przez niego jego ustawowych i etycznych obowiązków.

Z poważaniem,

Komisja Polityki Medialnej Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie

Przewodniczący: adw. Ewa Milewska-Celińska

Członkowie: adw. dr. Michał Bieniak, adw. Jacek Dubois, adw. Mikołaj Goss, adw. Jan Góralski, adw. Joanna Jasiewicz

W imieniu Komisji Polityki
Medialnej Okręgowej Rady
Adwokackiej w Warszawie

E. Milewska-Celińska
adwokat